

### 1. Wyposażenie, organizacja

Wyposażenie kosyniera – regulamin przewiduje jako podstawowe wyposażenie kosyniera obok kosi także tarczę, przypinaną pasami do tułowia. Poza powyższym, w zasadzie wyposażenie podobne jak ogólnie występujące w piechocie. Autor zwraca jednak dużą uwagę na stosowanie pendentów.

W składzie plutonu kosynierów znajdować się powinien regulaminowo jeden saper z drabinką szturmową. Poza tym pluton składają 32 rotę 3-szeregową. Trzeci szereg batalionu idzie na sformowanie 5 i 6 kompanii strzeleckiej. Zostaje zatem 8 plutonów dwuszeregowych o 32 rotach każdy. Każdy pluton ma komendanta (kapitana albo porucznika) i 4 podoficerów. Autor uważa, że w pododdziałach kosynierskich nie potrzeba podporuczników, tzn. drugiego oficera albo większej liczby podoficerów w pododdziale, ze względu na to, że czynności (głównie musztra) takiej jednostki nie są tak skomplikowane jak w zwykłej piechocie liniowej.

### 2. Szkoła plutonu

Przewiduje formację o nazwie plot – kosynierzy zatykają włócznie w ziemię. Może służyć m.in. do obrony przed kawalerią.

Atak przeprowadzany powinien być dwoma szeregami. Pierwszy szereg wiąże przeciwnika, drugi atakuje kosami na wysokości brzucha żołnierzy wroga.

Przy niektórych formacjach regulamin przewiduje, że tarcza jest zdejmowana. Przewidziano także wykorzystanie jej bierne z użyciem podpórki.

### 3. Szkoła batalionu

### III. Obroty batalionu kosynierskiego pod ogniem

#### Par. 11. BATALION ROZWINIĘTY.

Skład: tak jak dwuszeregowy batalion karabinierski. Dzieli się na 4 kompanie i 8 plutonów. W hierarchii zmiany: obok kapitana lub porucznika komenderującego brak podporucznika za to jest 4 podoficerów (do każdego plutonu).

s. 21-35: „W szyku rozwiniętym [...], każdy komendant Plutonu staje za środkiem swojego frontu, wypuszczając swoje miejsce na prawym skrzydle takowego, saperowi plutonowemu z puklerzem na drabince. Ale te cztery kompanie kosynierskie obejmujące bez Podoficerów i Oficerów szeregowców 512, koniecznie dopełniają się Piątą i Szóstą kompanią strzelecką, które nierozłącznie i ciągle, choć właściwą sobie bronią, walczą obok kosynierów. W piechocie kolumną dywizyonową, plutonową czy sekcijną, te dwie kompanie strzeleckie zajmują ostatnie szereble kolumny, wedle swojego porządkowego numeru w Batalionie. W szyku rozwiniętym, przed bojem, stają dwoma szeregami, w drugiej linii, po skrzydłach: piąta strzelecka za pierwszą kosynierską, a szóstą strzelecka za czwartą kosynierską. Każda kompania strzelecka dzieli się podobnie na dwa Plutony a cztery Półplutony. Te ostatnie, kolejne od prawego, noszą

## Musztra kosynierska (Paryż 1861)

Wpisany przez Ludwik Mierosławski

poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:48 - Poprawiony poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:57

---

numera Plutonów kosynierskich, których stają się trzecim szeregiem we wszelkich szykach nieuchronnie odpornych; zatem jednostką taktyczną Półbatalionu strzeleckiego powinien być Półpluton, czyli ten trzeci szereg odporny odpowiedniego mu Plutonu kosynierskiego, pod komendą Podporucznika. Dla tej to wyłącznej służby odsyła się wszystkich ośmiu Podporuczników Batalionu do Półbatalionu strzeleckiego. Nadto każdy Pluton strzelecki ma komendanta: Kapitana lub Porucznika, tudzież czterech Podoficerów rozdzielonych po dwóch między Półplutonami. Zresztą, szyki i obroty tych dwóch kompanij strzeleckich należą do zwyczajnej szkoły liniowej i tyralierskiej.

W połączonym sześciokompanijnym Batalionie, stojącym w rozwinięciu, Podpułkownik, dowodzący całym batalionem, staje konno za środkiem czterech kompanij kosynierskich; dobosze obok niego. Adjutant batalionowy konno, na prawo od niego, za środkiem czwartego Plutonu; a Major Batalionu konno komenderujący pod dowództwem Podpułkownika Półbatalionem strzeleckim, staje z trębaczami za Podpułkownikiem, na linii swojej komendy. We wszystkich obrotach oddalających strzelców od kosynierów, Major statecznie pierwszym, a Podpułkownik drugim towarzyszy.

### Par. 12. BATALION LEŻĄCY POD OGNIEM ARMATNIM.

[...] Batalion będąc rozwinięty, na komendę Podpułkownika:

Strzelcy na linię – Batalion o ziemię!

1. Piąta kompania (strzelecka) wybiega po przed prawe skrzydło, szósta (strzelecka) po przed lewe skrzydło Batalionu kosynierskiego; następnie obie pod wodzą Majora rozwinięte się w łańcuch tyralierski, postępują na przód, aż na skuteczną doniosłość swojej strzelby, zakrywając całe rozwinięcie frontu kosynierskiego i ile zagarnąć mogą obu międzybatalionowych przedziałów na prawo i lewo. Zresztą zwykle harce, opisane mustrą tyralierską.

2. Cała linia kosynierska rozwinięta, wykonywa jednocześnie co przepisano w mustrze plutonowej pod komendą: pod ogniem armatnim o ziemię (par. 10). Dobosze przykłękają po podoficersku za linią Oficerów i Podoficerów, Podpułkownik i Adjutant batalionowy konno, nie ruszają się z miejsca przepisanego im we froncie rozwiniętym.

Na komendę:

Batalion powstań!

Cały batalion jednocześnie wraca do poprzedniej postawy, jak przepisano pod tą komendą w mustrze plutonowej (par. 10).

### Par. 13. BATALION NA PRZÓD, PLUTONAMI ROT.

[...] Na trzy kolejne komendy Podpułkownika:

1. Pod ogień, Plutony rotami!
2. W prawo!

## Musztra kosynierska (Paryż 1861)

Wpisany przez Ludwik Mierosławski

poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:48 - Poprawiony poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:57

---

### 3. Prawe ramiona na przód – MARSZ!

Wszystkie ósmo plutonów wykonywają jednocześnie w batalionie kosynierskim, co pod temi samymi komendami przepisano w mustrze plutonowej (par. 2).

W przestankach zostawionych przez Szefa Batalionu między temi trzema wykrzyknikami, ażeby szeregowcom udzielić czasu do przybrania odpowiedniej postawy, komendanci plutonów dopełniają je przestrogami wykonawczymi.

W tym pochodzie ośmioma plutonami rot, saperzy naczelni równają się do puklerza prawoskrzydłowego, i od niego mierząc przedziały między-plutonowe, pilnują ich akuratacji, ażeby przy zachodzeniu do frontu batalionowego wszystkie weń szczelnie na powrót wstąpiły. Podpułkownik, Adjutant batalionowy i dobosze postępują z środkiem Batalionu na przeciw przedziałowi, między czwartym a piątym plutonem. Adjutant batalionowy przebiega ten przedział, zanosząc rozkazy Podpułkownika Majorowi strzeleckich kompanij.

Skoro Batalion kosynierski dojdzie w tym szyku o parę set kroków od swego łańcucha tyralierskiego, ten idzie dalej na przód dwiema przemijającymi się liniami wedle właściwego sobie regulaminu, bez przerywania swojego ognia; nie zatrzymuje się zaś, ani cofa, jak przy zatrzymywaniu się lub cofaniu samegoż Batalionu kosynierskiego, któremu przez cały ciąg boju służy za pilną firankę i przegrodę od nieprzyjaciela, pod bezustanną bacnością Podpułkownika równie rozporządzającego obiema broniemi.

Odwrót wykonywa się na komendę Podpułkownika przez zawrót wszystkich na raz plutonów prawymi ramionami w koło, jak przepisano w mustrze plutonowej (par. 3), odwrót linii tyralierskiej odbywa się wedle właściwego jej regulaminu, ale utrzymując statecznie między nią a Batalionem kosynierskim, odstęp 250 do 300 kroków.

### Par. 14. ZAPLECZNIK Z OŚMIU PLUTONÓW ROT.

Batalion będąc w pochodzie na przód plutonami rot, jeżeli przy raptownym napadzie kawalerii nieprzyjacielskiej, Podpułkownik uzna, że nie ma czasu do przybrania innego szyku odpornego, natenczas zakomenderuje:

Czwarty i piąty pluton na przód – inne od środka schodami!

[...] Na tę pierwszą komendę wyjąwszy dwa plutony środkowe dalej postępujące, kaźden komendant plutonowi swojemu zakomenderuje: w miejscu krok!, a každy pluton w miejscu depcze, dopóki go poboczny od środka nie wyminie na odstęp połuplunowy. Po uszczebłowaniu się tym sposobem całego Batalionu kosynierskiego w zaplecznik rot, a na drugą komendę Podpułkownika:

Batalion stój – bez zmiany postawy do ataku broń!

Každy komendant plutonu komendą: pół obrotu w prawo i lewo! odwraca swoje dwa szeregi

## Musztra kosynierska (Paryż 1861)

Wpisany przez Ludwik Mierosławski

poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:48 - Poprawiony poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:57

---

półfrontem do nieprzyjaciela; po czym kosynierzy przyklękają odpinając tylko szelkę od pasa, ażeby im tarcza własnym ciężarem spuściła się do ziemi; i biorą wólczną do ataku.

Tym sposobem Batalion nadstawia natychmiast nieprzyjacielowi ósm kłosów czyli jeźów kosynierskich, z puklerzami od czoła. Między ich przedziały linia tyralierska chroni się biegiem, ściskając swój łańcuch w siedm jednoszeregowych Półplutonów, które zatrzymane na wysokości czwartej roty Plutonów kosynierskich, stawia dwuramnik strzelecki nieprzyjacielowi.

Ósmy Półpluton strzelecki zbywający od siedmiu kosynierskich przedziałów, zdwoi Półpluton naczelny, Podpułkownik, Adjutant batalionowy i dobosze zachowają miejsce, jakie w marszu Plutonami rot zajmowali. Oficerowie i Podoficerowie strzeleccy za swojemi Półplutonami, a Major i trębacze wewnątrz zaplecznika, za sztabem kosynierskim. Jednym z ważnych przymiotów takiego szyku, że dwuramnikowy jego ogień dokładnie i bezpiecznie krzyżuje się z ogniem dwuramników pobocznych; a gdyby jazda nieprzyjacielska wtargnęła przez szyję na jego tyły, natenczas sztab schroni się między dwa naczelne Plutony rot, a część strzelców, odwracając się przedziałami na tył Plutonów, skrzyżuje swój ogień na szyję zaplecznika, co uczyni tył takowego jeszcze niedostępniejszym od jego frontu.

Dorywczy ten szaniec, z przegrodami kosynierskimi, a frontem strzeleckim, dozwala też w każdej chwili czy to odwrotu przemijanego w schody dywizyonowe, czy to zwrotu zaczepnego całym Batalionem, bez żadnej zmiany szyku, a nawet postawy. Nadto, uprzednio szczeblując Plutony rot, o tyle skraca formację kolumny szturmowej, o której mowa w następnym paragrafie.

### Par. 15. KOLUMNA SZTURMOWA.

Będąc w pochodzie na przód Plutonami rot, na pierwszą komendę Podpułkownika [...]:

Batalion STÓJ – schodami do ataku!

Wstępnie łańcuch tyralierski podsunąwszy się o 300 lub 250 kroków od nieprzyjaciela, zbiega się na przeciw obu skrzydłom Batalionu kosynierskiego we dwie osobne kompanie liniowe ustawione we dwa szeregi, a które przez załamanie w tył na ósmą część koła swoich Półplutonów stawiają dwa zapleczniki krzyżujące ogień rotowy przed frontem kosynierskim.

Za tą osłoną:

1. Wszyscy komendanci Plutonów kosynierskich komenderują jedocześnie swoim Plutonom: z mianę postawy i formację frontu batalionowego w lewo, z tarczą na piersi, jak przepisano w mustrze plutonowej (par. 4).

2. Po dokonaniu tego rozwinięcia, Podpułkownik zakomenderuje:

Od środka Plutonami na przód – w schody odłam się!

Na tę komendę, Kapitan trzeciej kompanii komenderujący obecnie czwartym i piątym Plutonem, które stanowią naczelną Dywizyon na przód krokiem zwyczajnym i posuwa go z tarczą na piersi, środkiem przedziału między zaplecznikami strzeleckimi aż na kroków kilkadziesiąt od nieprzyjaciela.

3. Jak tylko naczelną ten Dywizyon kosynierski zaczyna wymijać zapleczniki strzeleckie, te napowrót rozsypują się w tyraliery i posuwają dwoma przemieniającymi się liniami, bez przerwy ognia; ale w tym ruchu odkrywają cały front szturmowej kolumny przez zbaczenie na prawo i na lewo takowego, a zasłaniają przedziały międzykolumnowe.

UWAGA. Gdyby nieprzyjaciel występował kontra-szturmem na spotkanie naszego Batalionu kosynierskiego, natenczas obie kompanie strzeleckie zachowują szyk zaplecznikowy, w którym Major odsunie je na same skrzydła kolumny szturmowej; ztąd ostrzeliwać będą obie flanki takowej, a przed jej czołem ogień swój krzyżować.

4. Skoro tylko naczelną Dywizyon wyprzedził o ćwierć plutonowy odstęp, front reszty Batalionu, na głos swoich komendantów trzeci i szósty Pluton odkrywają się na przód, pierwszy półobrotem w lewo, drugi półobrotem w prawo; a kiedy ósm ich rot ze skrzydła wewnętrznego schowa się za tyleż rot skrajnych naczelnego Dywizyonu, komendanci ich zakomenderują: Na prost – dyrekcyja do środka!

I tak prowadzić je będą w półplutonowym odstępnie za schodem poprzednim. Z kolei drugi z siódmym Plutonem, a pierwszy z ósmym oderwą się na głos swoich komendantów półobrotem do środka, a potem skręcą się na prost, postępując w półplutonowym odstępnie schód od schodu, mając 24 rot odsłoniętych a ósm schowanych za skrzydłem schodu poprzedzającego. Miejsca Oficerów, Podoficerów i saperów w tym szyku przepisane są w mustrze plutonowej (par. 4). Podpułkownik, Adjutant batalionowy i dobosze, którzy już we froncie rozwiniętym stali za środkiem środkowego Dywizyonu, zachowają te same miejsca w kolumnie szturmowej.

5. Jak tylko ostatnie Plutony: pierwszy i ósmy, ruszyły z miejsca, dobosze bębnią do ataku, a kolumna krok zdwaja, ale bez biegu jeszcze i z tarczą na piersiach, aż naczelną Dywizyon nie dotrze kilkadziesiąt kroków od nieprzyjaciela.

UWAGA. Odwrot kolumny szturmowej odbywać się może od biedy przez proste. Na lewo w tył – zwrot!

schodami, które wtedy postępując frontem w tył, dyrekcyję przybierają do skrzydeł. Przeciw temu trybowi odwrotu, przemawia atoli trudność utrzymania w marszu akuratanego przedziału między wewnętrznymi skrzydłami pierwszego a ósmego Plutonu; lepiej jest zatem zesunąć uprzednio schody w zwyczajną kolumnę dywizyonową [...] i w tym szyku wykonywać odwrot. Równie zesunąć należy kolumnę szturmową w zwykłą dywizyonową podczas marszu napród, kiedy cieśnina stanie jej na drodze, tę przemianę w pochodzie najłatwiej wykonać przez ciągnięcie Plutonów półobrotem w prawo i w lewo od środka, aż się 3ci z 6tym, 2gi z 7mym, a 1wszy z 8mym nie zejda w trzy Dywizyony postępujące akurat w ślad za naczelnym, który w miejscu depcze, dopóki wszystkie cztery nie ustalą między sobą półplutonowych odstępów. I odwrotnie, kolumna dywizyonowa wraca w marszu do szyku szturmowego przez ciągnięcie Plutonów półobrotem do skrzydeł, aż cały Batalion nie odzyszcze rozmiarów i odstępów przepisanych kolumnie szturmowej.

6. W tym szyku schodowym na komendę Podpułkownika kolumna szturmowa o kilkadziesiąt kroków od nieprzyjaciela spuszcza broń do ataku i leci biegiem, jak przepisano w mustrze plutonowej: (par. 5). W tym ciągle szyku, dopiero o kroków kilkanaście od nieprzyjaciela, a na komendę Hurra! naczelny Dywizyon puszcza się półobrotem w prawo i w lewo ku skrzydłom, a po zupełnym odkryciu się, zwracają się na prost, przybierając pęd Dywizyonu naczelnego. Tym sposobem, kolejno trzeci z szóstym Plutonem, drugi z siódmym, a pierwszy z ósmym, jeżami mieczów uderzają w ścianę nieprzyjacielską, po skrajnych skrzydłach swoich pobocznych.

### Par. 16. CZWOROBOK KOSYNIERSKO-STRZELECKI

Jeżeli kolumna zaskoczona jest przez kawaleryę nieprzyjacielską, będąc ściśniętą w kolumnę dywizyonową, wtedy formuje zwyczajną karrę [...]. Ta się wykonywa wedle liniowego regulaminu przez zatrzymanie się naczelnego Dywizyonu frontem, odwrócenie ostatniego Dywizyonu na lewo w tył, i zajście drugiego i trzeciego Plutonu ćwiercią koła w prawo, a szóstego i siódmego ćwiercią koła w lewo. Jednocześnie od prawego i od lewego kolumny, którą dotąd ogniem swoim zamykającej się karry kosynierów, przez odstęp umyślnie po temu rozwarły między tylną ścianą, a końcami obu bocznych.

Trzy ściany: naczelna i obie boczne natychmiast stawiają płot, jak przepisano w mustrze plutonowej, (par. 9). Tymczasem, każdy Półpluton strzelecki w miarę jak rotami wpada do czworoboku, staje trzecim szeregiem za odpowiednim sobie Plutonem kosynierskim. Dopiero po potrojeniu strzelcami wszystkich trzech ścian kosynierskich, ściana tylna zamyka przebyty przez strzelców odstęp, dopierając plecami do końców ścian bocznych.

Taki zupełny czworobok składa się w czterech ścianach swoich z pięciu niejako szeregów: w pierwszym, martwym, wiązonym co Pluton puklerzem, na drabince, podwójny płot z tórniestrów ze sztachetę ostrzów trzonkowych; w drugim i trzecim pochyleni kosynierzy z włącznią do ataku; w czwartym, strzelcy dający ognia po nad ich głowami; w piątym nareszcie, rząd Oficerów i Podoficerów obu broni, z których przypada na każdą ścianę dywizyonową, pierwszych pięciu, a drugich dwónastu, razem 17.

Sztab zajmuje te same co w karrach liniowych miejsce.

Formuje się karrę kosynierską i z innych jakichbądź szyków, kiedy batalion osamotniony na nagim polu, lub zbyt od innych oddalony ażeby mógł być przez nie z flanki ostrzelany, albo nareszcie kiedy stanowi koniec linii Batalionów, o nic lepszego nie oparty. Nierównie atoli prostszym i składniejszym ratunkiem odpornym i osobliwie dla kolumny szturmowej, którą na wpółataku zaskoczy jazda nieprzyjacielska, jest batalionowy zaplecznik, o którym mowa w następnym paragrafie.

### Par. 17. ZAPLECZNIK Z KOLUMNY SZTURMOWEJ

Kiedy Batalion idzie w kolumnie szturmowej, na komendę Podpułkownika:

Naczelnny Dywizyon stój – Batalion formuj zaplecznik!

[...]

1. Obie kompanie strzeleckie zbiegają się od prawego i od lewego tylną szyją do zawierającego się zaplecznika i jak w karze zajmują w nim cały trzeci szereg. Podobnie licząc plut tórnistrów za szereg, Oficerowie i Podoficerowie obu broni znajdują się w piątym szeregu, a sztab jakoby w szóstym za środkiem naczelnego Dywizyonu.

2. Podczas kiedy naczelną Dywizyon kosynierów zatrzymawszy się na komendę Kapitana trzeciej kompanii: stawia plut, wszystkie trzy prawoskrzydłowe Plutony na głos swoich komendantów zachodzą jedną ósmą koła w lewo: pierwsze z czuciem i równaniem do lewego, a drugie z czuciem i równaniem do prawego.

3. Ledwie dwie zaszły, wyrównały się i przybrały dwukrokowy odstęp między szeregami, obie flanki kosynierskie jednocześnie stawiają plut, przyklękają i biorą broń do ataku.

Jeżeliby napad kawaleryi nieprzyjacielskiej z tak bliska zagrażał kolumnie, że szłoby tylko o jak najspieszniejszy na nią ogień, wtedy trzeci i szósty Pluton kosynierski zawiesza swoje zajęcie dopóki najbliższe, a więc czwarty i piąty Półpluton tyralierski nie wpadną do zaplecznika, przesuając się między nimi a Dywizyonom naczelnym. Jakoż dwa te Półplutony, nie oglądając się na obieg reszty tyralierów szyją zaplecznika, ledwie staną w trzecim szeregu naczelną ścianą, natychmiast rozpoczną palbę po nad jej dwoma kosynierskimi szeregami i plutem: reszta, pod tą osłoną bezpiecznie i prędko się dokona.

UWAGA. Wyższość podobnego szyku nad staroświecką karą, osobiwie w regulaminie kosynierskim, jest oczywista. Wynika on naturalnie i bezpośrednio z kolumny szturmowej, a więc też z niego najłatwiej i najprędzej wraca się do tego szyku zaczepnego, po wręcznym odparciu szarży nieprzyjacielskiej. Nie przedstawia on prawie wcale kątów martwych i od razu na całym rozwinięciu swoje zatrudnia wszystkie ogień strzelecki, który z obu rozległych flank jego, obficie się krzyżuje z podobnymże ogniem pobocznych zapleczników, a bez tego dla nich niebezpieczeństwa, na jakie zawsze narażać się wzajemnie muszą czworoboki chcące kombinować swoją palbę, w zamieszce bojowej. Rozległa jego szyja otwiera do niego wolny przystęp wszelkim broniom bez podobnegoż przywileju dla nieprzyjaciela, bo dość całemu lub części szeregu obrócić się w miejscu na lewo w tył, ażeby całe to wnętrze jego od razu potrójnym nakrzyżować ogniem, bez obawy żadnej dla trzech ścian wyłamanych do siebie pod kątami tak rozwartymi. Jedyną potrzebną przemianą w takim przypadku, będzie wysunięcie się strzelców naczelną ścianą przed sztab, który się między nich a szeregi kosynierskie schroni. Jedyną takiego szyku niedogodnością, że bez zmiany ruszyłyby się ani w tył, ani w bok nie mógł, a tam kara, jako ciągle na wsze strony obrotna nad nim celuje; jednakże, przemiana ta taka prosta i łatwa, że niezmienna obrotność karry w niewielu przypadkach ją przesadzi.

### Par. 18. KLAMRA Z ZAPLECZNIKA

Jakoż chcąc zruchościć zaplecznik w tył lub na boki, na komendę Podpułkownika:

Batalion rozbierz plut – Z zaplecznika formuy kolumnę – na lewo w tył, w prawo (lub w lewo)!

## Musztra kosynierska (Paryż 1861)

Wpisany przez Ludwik Mierosławski

poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:48 - Poprawiony poniedziałek, 18 kwietnia 2011 17:57

---

[...]

1. Wszystkie trzy ściany jednocześnie na głos swoich komendantów rozbierają płot, ściskają swoje szeregi i przybierają postawę odpowiednią swojemu stanowisku w zamierzonej klamrze, a kierunkowi jaki jej ostatnia komenda Podpułkownika nadała.

2. Naczelną ścianą obraca się na miejscu w tym kierunku; flankowe zaś ściany obróciwszy się na lewo w tył, twarzą do siebie, zachodzą na ćwierć koła: prawa w prawo, lewa w lewo. Stanąwszy tym sposobem prostopadle do ściany naczelnej, obie się obracają w kierunku już przez takową wytkniętym.

Z takiej klamry równie łatwo, czy to odwrotnie symetrycznymi zajściami wrócić do szyku zaplecznikowego, czy też zamknąć szczelny czworobok, przez zajście wewnątrz na ćwierć koła, pierwszego i ósmego plutonu.”

Autor: *Ludwik Mierosławski*

Opracowanie: *Raleen*

Opublikowano 18.04.2011 r.